

Aby
rozliczenia
stały się sprawą
całej wsi

Rok 1955 pody był w osłabieniu dla zdecydowanej większości naszych spółdzielni produkcyjnych. Przyniósł dalsze umocnienie gospodarstw zespołowych, napływ nowych członków, poważną wyżkę plonów, wzrost hodowli pod względem ilościowym i jakościowym, zwiększenie dochodów. Wystarczy wspomnieć spółdzielnię produkcyjną w Osieku, Wielkiej Wsi czy Ralechowie. Nie stanowi wyjątku gospodarstwo zespołowe w Marcinowicach, pow. Miechów, gdzie zebrano średnio 27,1 kwintali zboża z ha, plony zaś poszczególnych upraw kształtują się następująco: — pszenica — 20,1 q, żyto 22,7 q, jęczmień — 26,6, owies — 31,6. Przeciętny dochód rodziny spółdzielczej (278 dniówek obrachunkowych na rodzinę) wynosi tu 29 q zboża, 11 q buraków, 4 q koni, 22 q ziemniaków, 11 q słomy, 45 kg cukru i 1.390 zł gotówką. Podobne przykłady można by mnożyć.

A zatem w walce o dalszy rozwój spółdzielczości na naszym terenie dysponujemy nowym, zasobnym arsenałem argumentów dla przekonywania gospodarzy indywidualnych o wyższość zespołowej gospodarki. Jak wykorzystuje się do tego celu bieżącą kampanię rozliczeniową?

Walne zebrania odbyły się dotychczas w 28 gospodarstwach zespołowych. W trakcie przygotowań do tych zebrań przyjęto do spółdzielni około 50 nowych członków.

Ale ani ilość spółdzielni, które dokonały już bilansu, ani liczba nowych członków — nie mogą zadowalać. Akcja rozliczeń w spółdzielniach przebiega zbyt powoli. Uproszczeniem byłoby tłumaczyć to wyłącznie przyczynami obiektywnymi — nawałem prac związanym z przeprowadzeniem omówień, dokonaniem inwentaryzacji itp. — jak próbują sugerować niektórzy towarzysze. Opóźnienie wynika niewątpliwie również z faktu, że w wielu powiatach nie ma koordynacji pracy między PZR a POM, że niektóre powiatowe instancje partyjne nie zapewniały jak dotąd pełnego politycznego kierownictwa akcji, że tak wyrażają polityczne POM, jak i KP nie udzielała dostatecznej pomocy organizacjom partyjnym w spółdzielniach, wskutek czego nie wszędzie wytworzyły one właściwą atmosferę polityczną wokół rozliczeń. Nie dokładają np. starań o jak najszybsze ukończenie omówień spółdzielczych w Smilowicach, Kępie.

Niekiedy instruktorzy POM czy pracownicy rad narodowych zobowiązani do pomocy spółdzielniom traktują rozliczenia czysto formalnie, zapominając w trakcie przygotowań do walnego zebrania, że dziełem samych spółdzielców ma być dogłębna analiza dotychczasowej pracy, ocena całej gospodarki — osiągnięć i braków, ocena całorocznej podstawy poszczególnych członków.

Nie sprzyja to oczywiście regulowaniu w spółdzielniach obowiązków statutowych przez niektórych członków, nie stwarza warunków do rozwiązania istniejących jeszcze gdzieś konfliktów wewnętrznych.

Słowem, nie wszędzie docenia się pierwszorzędne znaczenie rozliczeń dla umocnienia istniejących spółdzielni. Nie dość troski okazują zarówno sami spółdzielcy jak i aparat POM i PZR o zacieśnienie kontaktów z sąsiadami gospodarzami indywidualnymi, o pozyskanie ich dla spółdzielni.

Dlatego też wysiłki organizacji partyjnych w spółdzielniach i odpowiedzialnych za pomoc dla nich towarzyszy z POM i KP musi być skierowany w obecnym okresie na przyspieszenie przebiegu rozliczeń, na pogłębienie pracy politycznej przy ich przygotowaniu, na wytworzenie takiej atmosfery, aby rozliczenia w spółdzielniach stały się ważnym wydarzeniem dla całej wsi, aby prawda o wyższości spółdzielczej gospodarki nad indywidualną dotarła do każdego pracującego chłopca i przyspieszyła dojrzewanie w niej decyzji przystąpienia do spółdzielni. W trudnej tej pracy powinny również nieść pomoc spółdzielcom ekipy szefowskie.

Oczywiście, sprawa rozliczeń powinna interesować nie tylko instancje partyjne, POM i PZR. Jeżeli do akcji popularyzowania osiągnięć spółdzielni włączą się rady narodowe, organizacje masowe, rozliczenia staną się tym, czym być powinny: przyczyną się do umocnienia spółdzielni i wzrostu ich zbawczego kolektywów spółdzielczych, do powstawania nowych gospodarstw zespołowych.

W Hucie im. Lenina

Rozruch walcowni blach

Od trzech tygodni w Hucie im. Lenina trwają prace rozruchowe przy urządzeniach i agregatach największego wydziału kombinatu — walcowni ciągłej blach na gorąco. Prace rozruchowe są już poważnie zaawansowane.

W ostatnich dniach stopień zaawansowania rozruchu walcowni blach przedstawiał się następująco: na 571 węzłów podlegających rozruchowi — rozruch indywidualny przeszło 263 węzły, w rozruchu znajdowało się 199 węzłów, do rozruchu nie wprowadzono 109 węzłów (w tym 53 węzły nie zostały jeszcze odebrane przez wydziałową komisję odbioru).

Podstawowym zadaniem przedsiębiorstwa budowlano-montażowych i pomocniczych jest w tej chwili jak najszybsze i jak najskuteczniej likwidowanie niedoróbek i usunięcie usterek. A jest ich niemało. Wiele usterek posiada na swym koncie Mostostal, Stalimont, Zjednoczenie Elektryczne, Zjednoczenie Elektromontażowe oraz inne przedsiębiorstwa. Bez ich usunięcia niemożliwe jest rozpoczęcie prac rozruchowych we wspomnianych już 109 węzłach. Trzeba dodać, że pewna część węzłów jest dotychczas nie przekazana do rozruchu, wskutek braku niektórych dostaw ze strony inwestora.

Pierwszym zespołem urządzeń, który przeszedł próby rozruchowe, są urządzenia podające i odbierające kosiska z pieców przepychowych. W ciągu najbliższych godzin, po uzupełnieniu robót dodatkowych, ta część walcowni ma być przekazana załodze eksploatacyjnej.

W tej chwili największe nasilenie prac rozruchowych koncentruje się w rejonie klatek wstępnego walcowania. Pracami rozruchowymi kieruje tu inż. Kajzer.

Próby indywidualne prowadzone są również z kłatkami wykańczającymi. Najbardziej zaawansowane są tu próby urządzeń elektrycznych. Szersze rozwinięcie robót jest jednak trzymane z powodu braku niektórych dostaw.

Zespół pracowników rozruchu składa się z przeszło 250 najbardziej wykwalifikowanych i doświadczonych fachowców, wśród których znajduje się około 100 inżynierów. Prace rozruchowe prowadzone są na trzy zmiany. (r. d.)

Uwaga!

O triumfie radzieckich biegaczy w Grindelwald i innych wydarzeniach sportowych piszemy dziś na str. 2.

Gazeta Krakowska

Wyd. A
Cena 20 gr

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok VIII.

Kraków, czwartek 5 stycznia 1956 r.

Nr 4 (2275)

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Rumuńska delegacja kulturalna w Polsce

4 bm. przybyła do Warszawy rumuńska delegacja rządowa, która wzięła udział w obradach komisji mieszanej dla podpisania planu współpracy kulturalnej na rok 1956 między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Rumuńską Republiką Ludową. Na czele delegacji rumuńskiej stoi wiceprzewodniczący Instytutu Łączności Kulturalnej z Zagranicą — J. Bogdan.

Nowe osiągnięcia polskiej myśli technicznej

W 0,2 sekundy likwidujemy awarie na liniach najwyższych napięć

Od kilku miesięcy załoga Zakładów Azotowych im. F. Dzierżyńskiego w Tarnowie nie notuje postojów spowodowanych niespodziewanym wyłączeniem energii elektrycznej. W tym samym czasie mieszkańcy Tarnowa i okolic zauważyli zdecydowaną poprawę w oświetleniu mieszkań: w czasie burz i wyładowań atmosferycznych nie gaśnie już tak często światło, wyłączenie prądu należy w tych okolicach od niedawna do rzadkości.

Przyczyną tej zdecydowanej poprawy jest zastosowanie zaprojektowanego przez mgr inż. Tadeusza EJSMONDĘ z Warszawskiego Biura Projektów Energetycznych i mgr inż. Janę OSOSTOWICZĄ z Instytutu Elektrotechniki automatycznego urządzenia, które w ciągu 0,2 sek. likwiduje zwarcię, tzw. przemijające na linii przesyłowej najwyższych napięć.

Jak sprawa ta wyglądała dotychczas? Stwierdzono, że ogromna większość (65 proc.) zwarć powodujących wyłączenie linii odbiorców a zatem wielomilionowe straty — jest przemijające. Oznacza to, że po wyłączeniu linii na skutek zwarcia wystarczy powtórnie ją załączyć, aby przywrócić dopływ prądu.

Na liniach bardzo wysokich napięć (110 tys. — 220 tys. volt) łączących między sobą grupy wielkich elektrowni i przenoszących moc dochodzącą do

dziesiątków tysięcy kWh, energię naszą nie potrafiła dotychczas rozwiązać tego zadania. Dotyczyło to przede wszystkim szybkiego wyłączenia linii ze zwarcia — i to jednocześnie na obu jej końcach, odległych często o kilometry — po czym ponownego niezwłocznej jej załączenia.

Tę właśnie trudność rozwiązał projekt inż. inż. Ejsmonda Osostowicza. Zapewnia on likwidację przerwy w dopływie prądu wywołanych zvarciami — w ułamkach sekund. Pierwsze tego typu urządzenie, opracowane i wykonane przez Ministerstwo Energetyki wspólnie z Katedrą Sieci Elektrycznych Politechniki Warszawskiej, Instytutem Elektrotechniki, Katedrą Elektrotechniki Politechniki Wrocławskiej — zdało pomyślnie egzamin w toku wszystkich prób. Od początku IV kwartału ub. r. jest ono już w ruchu na linii wysokiego napięcia 110 tys. voltów Rożnów — Tarnów.

Przy wykonywaniu i próbach zespołu tego typu automatycznych urządzeń — najtrudniejszą była walka z czasem. W wyniku usilnej pracy naszych naukowców, inżynierów, a przede wszystkim autorów projektu oraz dzięki wykorzystaniu w budowie tych urządzeń najnowszych zdobyczy techniki elektronowej — półprzewodników, jak „lampy” germanowe (transystory) itp., osiągnięto skrócenie przerwy w dopływie prądu do zaledwie 0,2 sek. Budowa dalszych tego typu urządzeń jest w toku.

Występy angielskiego pianisty Denisa Matthews

Przybył do naszego kraju na gościnne występy wybitny pianista angielski Denis Matthews rozpoczął swe tournée recitale w Państwowej Filharmonii w Krakowie. Artysta odegrał utwory Mozarta, Beethovena, Brahmsa, Ravela i angielskiego kompozytora Rowsthorne'a.

Publiczność krakowska przyjęła występ angielskiego pianisty gorąco.

Z równie serdecznym przyjęciem spotkał się Denis Matthews w Stalagrodzie, gdzie wystąpił w dniu 4 bm z recitalem w Filharmonii Śląskiej.

W Warszawie artysta wystąpi 10 bm. na recitalu w Filharmonii Narodowej.

Po zgłoszeniu dr J. Wirtha

WARSZAWA
Polski Komitet Obronców Pokoju wystosował do zachodnio-niemieckiego Komitetu Pokoju w Duesseldorfu depeszę, w której wyraża głęboki smutek z powodu zgonu zasłużonego działacza ruchu obronców pokoju, laureata Międzynarodowej Nagrody Stalagrodzkiej, „za uratowanie pokoju między narodami”, byłego kanclerza Rzeszy z 36. zeta Wirtha.

W depeszy, którą podpisał przewodniczący PKOP Jarosław Iwaszkiewicz, czytamy m. in.: „Wierząc, że idee, o których realizację walczył dr Józef Wirth znajdą gońców następnych, że odnieść one zwycięstwo — chwilny czas i trumną patriotry niemieckiego i szlachetnego człowieka”.

Godnie rozpoczynają pięciolatkę

Chcąc godnie uczcić rozpoczęcie pierwszego roku planu 5-letniego Brygada garowych WP nr 2 Bronisława SZEREMETY podjęła zobowiązania. Brygada ta postanowiła w okresie stycznia br. wyprodukować 200 ton ponadplanowej surowki, zaoszczędzić 300 ton koksu, 8 butli tlenu i 200 m turki służącej do przepalania otworu spustowego.

W rozmazalnym wagonie Stanisław CWINAR i Ryszard POCHYL-CZUK zobowiązali się do opracowania projektu skrócenia czasu rozmrażania tworzyw w wagonach o 25 procent.

Podobne zobowiązania podjęł również Józef RYŃCA, Stanisław PASTERNAK i Ryszard POCHYL-CZUK.

Życzenia noworoczne Polaków z zagranicy dla kraju

Z okazji Nowego Roku liczni przedstawiciele polskiego wychodźstwa i organizacji polskich za granicą złożyli na ręce kierowników placówek dyplomatycznych i konsularnych PRL serdeczne życzenia.

Śród innymi na przyjęciach noworocznych w ambasadzie PRL w Paryżu i w konsulatach na terenie Francji obecnych było około 1.700 Polaków — przedstawicieli starej i nowej emigracji.

W przyjęciach noworocznych na terenie Belgii uczestniczyło kilkaset osób. W Brukseli na przyjęciu w poselstwie PRL składali gorące życzenia Polsce Ludowej przewodniczący tamtejszej Polskiej Rady Narodowej, ob. J. Dębski.

Wszystkie przyjęcia upływały w serdecznym nastroju.

Liczne życzenia noworoczne od organizacji polonijnych i Polaków za granicą napływały do Warszawy ze wszystkich części świata na ręce kierowników naszego rządu i partii oraz do Towarzystwa Łączności z Wychodźstwem „Polonia”.

Znaczne rozszerzenie asortymentu leków

Pod koniec 5-letniej produkcji Zakładów Farmaceutycznych ma wzrosnąć w porównaniu z 1955 r. o 175 proc. Nad wykreślenie rezerwy, które by ułatwiły osiągnięcie tego głównego założenia zakładowego planu 5-letniego, rozdził ostatnio aktywność zakładów.

Służba zdrowia otrzymywać będzie z zakładów w latach 5-letki po koniecznej rozbudowie kilkakrotnie więcej niż dotychczas: chloramfenyliny, witaminy „B-1” i „C”, preparatów antyalergicznych i in. Po raz pierwszy z Krakowa odejdą transporty penicyliny, której produkcja ma tu być podjęta.

W 5-letniej załoga KZF wypuści nową lekturę przeciwko gruźlicy. Będzie to nieznane dotychczas w kraju środki „Dipashin” i „Pyrazid”. Podjęcie produkcji tych leków będzie ułatwieniem żmudnej pracy polskich naukowców. Nowością będzie też lek w ampułkach „Benadryl” dotychczas znany w tabletkach.

Dyskusję zapoczątkował na naradzie Andrzej EHRLICH, kierownik wydziału antybiotyków i witamin. Wzrost produkcji witaminy „C”, „B-1” i chloramfenyliny — stwierdził on — można by uzyskać przez usprawnienie procesów technologicznych. Np. „wę-

W 80 rocznicę urodzin Wilhelma Piecka



2 I 1956 r. prezydent NRD Wilhelm Pieck przyjął delegację produkcyjnych zakładów pracy z przewodniczącym Zarządu Głównego Niemieckich Wolnych Związków Zawodowych Herbertem Warnke na czele, która przekazała prezydentowi życzenia z okazji 80 rocznicy urodzin.

Fot — CAF

W AZPB dyskutują nad 5-letką

Doskonałej andrychowskiej popeliny trzeba nam coraz więcej. Chcemy chodzić ładnie i estetycznie ubrani. Poza tym trzeba też pamiętać, że za andrychowskie tkaniny otrzymujemy z zagranicy dewizy.

Przed kilku dniami ponad 400 tkaczek, tkaczy, przadek, farbierzy, majstrów, techników i inżynierów — pracowników Andrychowskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego, zebrano się, aby przeprowadzić wspólną dyskusję nad założeniami planu 5-letniego dla zakładu.

Dyrektor Centralnego Zarządu Przemysłu Bawełnianego, tow. KUBOSZEK przedstawił załozę projektu planu.

— Na jedną roboczą godzinę załoga AZPB wytknie 6.500 wątków przędzy. Obecnie chodzi o to, aby nie budując dalszej tkalni i wykańczalni, przez pełne wykorzystanie mocy produkcyjnej maszyny i agregatów zwiększyć produkcję w 1956 roku o 207 wątków, a w 1960 roku osiągnąć 7.663 wątków przędzy na jedną roboczą godzinę. Musimy polepszyć jakość produktów i zwiększyć tym samym ilość płótna i gatunku w roku przysięgłym do 69,8 proc., a w 1960 roku do 71 proc. Załoga przedstawiła cennikopiętną powinna zwiększyć wydajność o 14 proc., a średniopiętną o 15 proc. Załoga wykaźwała wykonuje obecnie 85,5 proc. produktu pierwszego gatunku. Według założeń planu 5-letniego, do 1960 roku ilość płótna i gatunku powinna się zwiększyć do 91 proc.

Nad referatem dyrektora Centralnego Zarządu wywiązała się ożywiona dyskusja. Majster przedziału średniopiętny R. MACIEJCZYK powiedział m. in.:

Gdy otrzymamy lepsze części zamiennych do maszyn i remonty będą lepiej wykonywane, to będziemy mogli utrzymać produkcję na poziomie 91 proc. H. TERLECKI zwrócił uwagę na ciekawe zjawisko. Wielu robotników zdawało się, że przy nowych maszynach nie będzie można wprowadzać żadnych poprawek. Praktyka jednak wykazała, że właśnie przy nowych zagranicznych maszynach robotnicy zaczęli stosować najwięcej pomysłów racjonalizatorskich. Świadczy o tym oszczędność, jakie osiągnięto w okresie ubiegłego roku (ponad 1 milion zł).

Do późnych godzin wieczornych dyskutowali włókiennicy Andrychowa. Ze wszystkich wypowiedzi przebiegała troska o zakład, o to, aby w pełni wykonać zadania planu 5-letniego i nadal pozostać produkującym zakładem w przemyśle włókienniczym. (wim)

Wiadomości z ostatnich chwil

Ambasador Zorin złożył wstępną wizytę von Brentano

BERLIN
Jak podaje z Bonn agencja ADN, ambasador Związku Radzieckiego w Niemciecej Republiki Federalnej W. A. Zorin złożył w środę wstępną wizytę ministrowi spraw zagranicznych NRF von Brentano.

Trzej ministrowie rządu libańskiego podali się do dymisji

LONDYN
Jak donosi z Bejrutu agencja Reutersa, 4 bm. podali się do dymisji trzej ministrowie rządu libańskiego — minister spraw zagranicznych, minister finansów i robot publicznych oraz minister gospodarki narodowej. Zdaniem agencji, przyczyną dymisji są trudności w łonie rządu.

Po wyborach do francuskiego Zgromadzenia Narodowego

◆ Deklaracja FPK ◆ Posiedzenie rządu Faure'a ◆ Częściowe rezultaty wyborów na terytoriach zamorskich ◆ 19 stycznia posiedzenie nowego Zgromadzenia

W efekcie wieczorem francuska partia komunistyczna opublikowała deklarację podkreślającą, że wybory z dnia 2 stycznia przyniosły komunistom francuskim wspaniały sukces.

Z układu sił w nowym Zgromadzeniu — czytamy w deklaracji — wynika, że istnieją obecnie możliwości zmiany, ale że niemożliwa jest żadna większa lewica, żadna polityka lewicy bez udziału deputowanych komunistycznych. Francuska partia komunistyczna stwierdza, że gotowa jest porozumieć się z partią socjalistyczną, aby zapoczątkować nową politykę odpowiadającą

Budujemy SOCIALISTYCZNĄ WIEŚ Z nowym rokiem — pierwszy nowy członek spółdzielni

Zesłali się po prostu z przyzwyczajenia: obejrzeć wspólne obejście, pogadać, Józef MACHETA, Stanisław BOBER, znalazł się i przewodniczący MICHAŁEK. Schronienie przed zimnem poszukiwali „na podwórku” Machetowej — w obozie. Ciepło tu by-

V przyjacielskiej pogawędce (od lewej): Józef MACHETA, Stanisław BOBER, Wiktor MACHETA i przewodniczący Fr. MICHAŁEK.



Informacjami o spółdzielni spali jeden przez drugiego. Ledwo nadążyli notować. W DEBNIE, pow. Brzesko, gospodarstwa wspólne 3 lata. Ziemi mają niewielką. Zreszonych też niewielka gromadka. Ale na każdym kroku widać rezultaty pracy spółdzielców. Hodowla dobrze postawiona pod względem ilościowym. W trosce o hodowlę, która zajmuje pierwsze miejsce w gospodarstwie spółdzielni, członkowie przeprowadzili w ubiegłym roku gruntowny remont obozu.

W polu wszystko zrobione porządnie, na czas. Oto, czemu, zawiązują wysoko-

kie plony: 25 q żyta z 1 ha, 24 q pszenicy, 18 q owsa i tyle jęczmienia. Dochód rodziny Machetów za 514 dniówek to ponad 35 q zboża, 10 q ziemniaków, 19 q siana, ponad 5.000 zł gotówka. Ale to nie wszystko. Na działce przyzagrodowej Machetowa trzyma 2 krowy, barana i 2 świni. W ubiegłym roku sprzedała 2 tuczniki. — A ja — mówi Stanisław Bober — wypracowałem z żoną 310 dniówek. Leśmy otrzymali, łatwo obliczyć. Samego zboża przysłało do nas ok. 22 q. Mam, jak wszyscy, działkę 50-arow. Za 1955 rok sprzedałem 5 bekoniów. Dwa

bekony będą już tuż tuż na ten rok. Trzymam krowę, kury.

Komentarz zbędny. Niech zastąpi go słowa Ludwika WRÓBLA z Debną: — Podobnie mi się Wasza robota. Lepiej się macie, jak indywidualni gospodarze. Chcę pracować z wami.

Tak uzasadnił swą decyzję i prośbę o przyjęcie do spółdzielni indywidualnego gospodarza. A spółdzielcy? Na walnym zebraniu, które odbyło się w ubiegłym tygodniu, rozpatrzyli podanie i Wróbel rozpoczął nowy rok jako członek spółdzielni. (zg)

Józef MACHETA z pięknym „Kiszanem”, obok Wiktor MACHETA — obozowa. W pracy pomaga jej syn. Na zdjęciu prezentu a jedną z najlepszych spółdzielczych dziewczyn. Fot. A. Piotrowski



Indie dążą do rozwiązania problemu Kaszmiru i Goa w drodze pokojowej

Przemówienie premiera Nehru na wiecu w Agra

DELHI „Oświadczenie przywódców radzieckich w sprawie Goa i Kaszmiru były słuszną i sprawliły nam wielką radość”. — oświadczył premier Nehru przemawiając 3 bm. na wiecu w Agra. Bulganin i Chruszczow złożyli je po uprzednim, dokładnym przestudiowaniu tych zagadnień i bez żadnego nacisku z naszej strony.

Premier ponownie podkreślił, że Indie dążą do rozwiązania problemu Kaszmiru i Goa w drodze pokojowej. „Indie — powiedział Nehru — są za pokojowym uregulowaniem wszystkich zagadnień i będą przestrzegały tej zasady”.

dy również w stosunku do Goa i Kaszmiru. Indie nienawidzą stosowania siły, albo — mówiąc stwarzają poważne problemy, lecz ich nie rozwiązuje. Panowaniu portugalskiemu w Goa — dodał Nehru — powinni być położony kres, a ludność Goa musi być wolna.

Mówiąc o sytuacji wewnętrznej w Indiach, premier Nehru oświadczył, że rozpoczęto już realizację drugiego planu pięcioletniego. Premier podkreślił, że rozwój ciężkiego przemysłu budowy maszyn przyczyni się do wzrostu siły kraju. „Zagadnienia dotyczące bezrobocia — zaznaczył Nehru — mogą być rozwiązane tylko w drodze dalszego rozwoju przemysłu”.



W prowincji Szeccuan tam gdzie jeszcze trzy lata temu było pustkowiem na wysokości 3 tys. m powstało miasto Szuakinsze zamieszkałe dziś przez ponad 5.000 osób. Miasto ma własną elektryczność, domy, szkoły itp. Na zdjęciu: Na stacji autobusowej w Szuakinsze.

Idea aktywnej współpracy między narodami toruje sobie drogę

Noworoczne orędzie prezydenta Tito

BELGRAD Prezydent Tito w swoim orędziu noworocznym do narodów jugosłowiańskiego podkreślił, że spotkania międzynarodowe, które odbyły się w roku ubiegłym, wpłynęły na złagodzenie sytuacji na świecie i umożliwiły wiarę narodów w możliwość zachowania pokoju.

„Nie sądzę — oświadczył Tito — aby należało zbyt tragicznie przyjmować niektóre oświadczenia o nawrocie zimnej wojny. Ludzie dobrej woli i zdrowego rozsądku zdają sobie sprawę z niebezpieczeństwa zimy wojny, z tego że pochłania ona ogromne środki materialne i może stanowić poważną groźbę dla sprawy pokoju. O zimnej wojnie mówią przede wszystkim ci wszyscy, którzy wahają się, gdy chodzi o rozstrzygnięcie zagadnienia, czy należy wstąpić na drogę rokowań pokojowych”.

między państwami. Ale siły pokoju są tak wielkie, ich oddziaływanie moralne tak potężne, że nawet ci, którzy sceptycznie odnoszą się do możliwości pokojowego porozumienia i współpracy muszą się podporządkować dążeniom narodów. Idea aktywnej współpracy między narodami toruje sobie drogę”.

Prezydent Tito w dalszym ciągu swego orędzia potępił ostrą kolonializm. „Kiedy mówi się lub pisze o krajach, które mają kolonie, zazwyczaj podkreśla się dodatkowe znaczenie ich, misji cywilizacyjnej”. Ostatnio miałem okazję przekonać się naocznie o czymś wprost przeciwnym. Kto nie zobaczył tego na własne oczy, ten nie potrafi sobie wyobrazić, jak narody Afryki walczą o niepodległość, o prawo samostanowienia”.

Delegat Syrii w ONZ domaga się ponownego rozpatrzenia skargi przeciwko Izraelowi

NOWY JORK

Jak donosi agencja Associated Press delegat Syrii w ONZ Szukairi zwrócił się do obecnego przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa, V. Belandze z prośbą o zwołanie na 5 lub 6 bm. posiedzenia Rady dla ponownego rozpatrzenia projektu rezolucji syryjskiej w sprawie napaści wojsk izraelskich na pozycje syryjskie nad Jeziorem Tyberiadzkim. Projekt rezolucji domaga się wykluczenia Izraela z ONZ, podjęcia sankcji ekonomicznych przeciwko Izraelowi oraz wypłacenia przez władze izraelskie odszkodowań za poniesione straty.

Wybitny inżynier amerykański o szkoleniu kadr technicznych w ZSRR

NOWY JORK

Dziennik „NEW YORK TIMES” zamieścił wypowiedź wybitnego specjalisty technicznego Dr Alberta Halla, który powrócił niedawno z podróży do Związku Radzieckiego. Dr Hall wyraża się z dużym uznaniem o poziomie szkolenia kadr technicznych w ZSRR. Stwierdził on, że „w Związku Radzieckim kształcą się znacznie więcej inżynierów niż w USA”. Dr Hall mówił również o poważnych sukcesach radzieckich w dziedzinie automatyzacji procesów technicznych.

Studenci hiszpańscy niezadowoleni z reżimu Franco

W depeszy z Madrytu „New York Times” donosi, że studenci hiszpańscy wypowiadają się zdecydowanie przeciwko obecnemu reżimowi gen. Franco.

Jak podkreśla korespondent „New York Times”, na uniwersytecie madryckim zorganizowana została przez czynniki oficjalne anketa, która wykazała, że wśród studentów dają się zauważyć niezadowolone z powodu panujących obecnie w Hiszpanii stosunków społecznych i warunków gospodarczych.

Wybory do francuskiego Zgromadzenia Narodowego

(Dokończenie ze str. 1) cja, o niezawisłość narodową i o pokój — niech żyje Front Ludowy”.

Dnia 4 bm. odbyło się pod przewodnictwem prezydenta Republiki Coty posiedzenie Zgromadzenia Narodowego, na którym premier Faure pełniący w chwili obecnej również obowiązki ministra spraw wewnętrznych złożył sprawozdanie z przebiegu wyborów. Sprawozdanie złożył również minister terytoriów zamorskich.

Bardzo istotnym przedmiotem obrad była sprawa ustąpienia tych członków Zgromadzenia, którzy w wyniku ostatnich wyborów utracili mandat. Są to: minister spraw wojсковych gen. Billotte, wiceminister spraw zagranicznych Chamant i sekretarz stanu w Prezydium Rady Ministrów Lecanuet. Ministrowie ci — jak pisze agencja

France Presse — podali się — zgodnie z tradycją — do dymisji.

Ponieważ jednak w myśl konstytucji w związku z wyborem nowego Zgromadzenia cały rząd powinien podać się do dymisji, postanowiono, że Billotte, Chamant i Lecanuet będą nadal sprawować swe funkcje, do chwili ustąpienia gabinetu Faure’a.

Francuskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych opublikowało dane o rezultatach wyborów na niektórych terytoriach zamorskich do francuskiego Zgromadzenia Narodowego.

Na Martynice spośród 74.887 wyborców, którzy wzięli udział w głosowaniu — 46.744 oddało głosy na kandydatów-komunistów. Na wyspie tej wybrano do Zgromadzenia Narodowego 2 komunistów i 1 socjalistę. Na 3 reprezentantów Gwadelupy wyborcy tamtejsi oddali głosy na jednego komunistę.

Przestępca para małżeńska przed sądem

ART. 208 KK MÓWI: „Kto z chęcią zysku ułatwia cudzy nierząd, podlega karze więzienia do lat pięciu”.

Z art. 208 dotyczyła się dnia 4 bm. przed Sądem Powiatowym w Krakowie rozprawa przeciw Marii GRELA i Mariowi GRELA oskarżonym o to, iż za opłatą „odstępowały” swoje mieszkania osobom za wodowo uprawiającym nierząd.

Z zeznań świadków wynika, że niejednokrotnie w obecności trojga nieletnich dzieci odbywały się w Grelów palenizy z pijatką orgie. Dopiero dzięki interwencji komitetu blokowego, jedno z dzieci umieszczono w Domu Dziecka, drugie — w tygodniowym żłobku, trzecim zaopiekowała się dalsza rodzina.

Mariam Grela ostatnio nigdzie nie pracowała. Jako powód podaje chorobę. Jest istotnie chora na płuca, ale zły stan zdrowia uważa za przeszkodę tylko dla pracy nie zaś dla bezustannego upijania się. Na wodki nie zjeżdżała i jej Grela znajdował jako uciążliwy; odwołując się do jej mieszkanka prostytutki płaciły przeciwko wysokiemu sumy za tę „przystługę”.

Wstrząsające są zeznania świadka H., który opowiada, jak jego syn demoralizował się i rozpał w prowadzonej przez Grelów melinie, jak dopiero spowodowana przez oca interwencja MO zlikwidowała

SPORT

Triumf biegaczek radzieckich w Grindelwald

W śróde w Grindelwald rozpoczęły się międzynarodowe zawody narciarskie z udziałem zawodniczek dziewięciu krajów.

Mecz bokserski Polska-NRF w lutym

Warszawa. Związek Bokserski Niemieckiej Republiki Federalnej nadesłał do sekcji boksu GKKF pismo potwierdzające zgodę na międzynarodowe spotkanie Polska — NRF. Zostanie ono rozegrane w Warszawie 19 lub 20 lutego br. Drugi mecz bokserski niemieckiej stoczni w Poznaniu.

W pierwszym dniu zawodów odbył się bieg na 10 km kobiet. Faworytką biegu była — jak ogólnie przypuszczano — zawodniczka radziecka, bo nie sądzono, by Polki zdobyły im zagrozić. Natomiast o. ciekawym zaciecie walki o dalsze miejsca pomiędzy Polkami i zawodniczkami czechosłowackimi. Przewidywania sprawdziły się. Pierwszych sześć miejsc zajęły biegaczki radzieckie, przy czym zwyciężyła Jeroszina w czasie — 40,47 min. przed Kozłową. Siedmym miejscem zajęła Polka Zofia Krepelowska w czasie — 45,17 min., ósmą była Polachowa (OST), dziewiątą — Bukowa (Polska).

„Kwa, kwa, kwa” Polskiego Radia

Był to ostatni wieczór starego roku. Możliwe, że dyżurni sprawozdawcy sportowi myśleli już tylko o tym czy potrafili dobrze zawiązać „muskę” i czy zdobyli wolny stółk w wieczór sylwestrowy. W wiadomościach sportowych tego dnia około godz. 22 podano m. in., że w Krynicy odbył się noworoczny turniej hokejowy z udziałem zagranicznych drużyn. Według wiadomości PR, w Krynicy przebywała już hokejka Czechosłowacji i Jugosławii, a lada godzina przyjadą Austriacy. Te same wiadomości powtórzyło Polskie Radio w dzienniku porannym 1 stycznia br. Ponadto poinformowano, że mecz I ligowy KTH-Krynica-CWKS-Bydgoszcz rozegrany został w Stalino-grodzie.

A jak było w rzeczywistości? Do Krynicy przyjechała tylko Jugosłowianka, a mecz z CWKS-Bydgoszcz rozegrali krynicczanie u siebie, a nie w Stalino-grodzie. Nawiasem mówiąc przed meczem odbyło się uroczyste otwarcie nowego lodowiska w Krynicy. W dniu 1 stycznia br. w wiadomościach sportowych ogólnopolskich, o godz. 22 usłyszeliśmy m. in., że w Krynicy tego wieczoru rozgrywała się hokejka Polaków i jugosłowian. Ta fraza Presov i jugosłowian. Ta fraza Presov i jugosłowian.

A kolegom z warszawskiego radia życzymy w nowym roku więcej ścisłości w informowaniu radiosłuchaczy.

Po krynickim turnieju...

Po 6-letniej przerwie udało się kryniczanom odnowić tradycję noworocznego turnieju hokejowego. Ofiarą działości z dr Julianem Zawadowskim na czele doprowadzili lodowisko do stanu używalności. (Choć wokół obiektu jest jeszcze wiele do zrobienia, krynicczanie potrafili przygotować piękną trybunę na 3.000 widzów). W Nowy Rok rozpoczął się turniej nazwany międzynarodowym. Piszemy nazwamy, bo tylko z udziałem Jugosłowian. Ponadto w turnieju wzięli udział obok gospodarzy — KTH, hokejki bydgoskiego CWKS.

W poniedziałek przed godz. 19 zawiązało się, że cała ludność opuszcza Krynicę. Tymczasem wszyscy, którym zdrowie pozwoliło wyjść z domu czy z sanatorium, udali się na lodowisko, gdzie mistrzyni Szwecji, doskonała hokejka May Britt, wykonała kilka trudnych szwedzkich. Wszystko byłoby w porządku, gdyby PPIS nie pozwoliło kilkuset ludziom na powierzenie prac technicznych związanych z założeniem megalodowiska na lodowiskiem — fachowcom. Już przy pier-

Ostatnim akordem noworocznego turnieju krynickiego była pożegnana kolacja o północy na Górze Prkowej. Otrzymało się, że sympjentyżni Jugosłowianie są znacznie lepszymi tancerzami — jak nam oświadczyła May Britt — niż hokeistami.

Naszachownicach w Krynicy

Krynica. Duży sukces przyniosła Polakom rozegrana w śróde 4 bm. czwarta runda międzynarodowego turnieju szachowego w Krynicy.

Luczynowicz pokonał w pięknym stylu mistrza NRD Uhlmanna, a Balcarę zremisował z mistrzem Jugosławii Karakalczem. Remisem zakończyła się również gra prowadzących w turnieju Milecia (Jugosławia) i Dittmanna (NRD) oraz spotkanie dwóch Jugosłowian Vukovicia z Pucem. Gromek pokonał Bolesławskiego, a partie Plater — Tarnowski i Sojka — Gniot zostały odłożone.

Po czterech rundach prowadzący w dalszym ciągu Milecz i Dittmann — po 3 pkt przed Luczynowiczem, Karakalczem i Pucem — po 2,5 pkt.

... i w Hos'ngs

London. Po sześciu rundach dorocznego turnieju szachowego w Hastings prowadzi Korcznoy (ZSRR) — 4,5 pkt przed Ikwem (Jugosławia) i Dargą (NRF) — po 4 pkt.

8 rocznica proklamowania niepodległości Burmy

MOSKWA

Agencja TASS donosi z Rangun:

4 stycznia minęła 8 rocznica proklamowania niepodległości Burmy. W Rangunie odbyła się z tej okazji defilada wojskowa i manifestacja ludności. Podczas defilady wygłosił przemówienie prezydent Unii Burmańskiej Ba U. Stwierdził on m. in., że dzieki swej polityce neutralności kraj zdobył uznanie całego świata. Burma — podkreślił Ba U — dołoży wszelkich starań, aby utrzymać pokój na całym świecie.

Mówiąc następnie o stosunkach handlowych z innymi państwami, prezydent stwierdził, że w roku ubiegłym Burma zawarła na dogodnych warunkach umowy z Niemiecą, Czechosłowacją, Węgrami, Związkiem Radzieckim i Polską.

Kończąc przemówienie, prezydent Burmy wskazał, że w związku z mającymi się odbyć wiosną roku bieżącego wyborami do parlamentu rząd czyni wszystko, aby zapewnić wolne wybory.

Nie ustają antybrytyjskie demonstracje na Cyprze

Jak donosi z Nicosii korespondent agencji France Presse, w mieście Limassol odbyła się demonstracja 500 robotników, pracujących w budownictwie przeznaczonym na potrzeby wojsk angielskich. Demonstracja została zorganizowana pod hasłami: „Śmierć Anglikom!”, „Zwolnijcie więźniów!”, „Wojska angielskie i policja użyły gazów łzawiących przeciw demonstrantom. Aresztowano 5 osób.”

W mieście Paphos odbyła się antybrytyjska demonstracja. Demonstranci domagali się uwolnienia aresztowanych członków Postępowej Partii Pracujących Cypru. Aresztowano 15 osób.

Choroba francuskiej gwiazdy rewiowej

PARYŻ

Stan zdrowia słynnej francuskiej gwiazdy rewiowej Mistinguett znacznie się pogorszył. Jak wiadomo, leżaczka około 80 lat Mistinguett miała w ostatnich dniach grudnia wykwit krwi do mózgu i przebywała stale pod opieką lekarzy. Po ataku wyżyłowało się obustronne zapalenie płuc i chora musiano umieścić w namicie tlenowym.

Ludność Jordanii potępia pakt bagdadzki

Na dzień 6 stycznia zwołano wielki wiec w Ammanie

Wszystkie partie polityczne, związki zawodowe, organizacje kobiet oraz młodzież Jordani — jak donosi agencja TASS uchwaliły zwołanie na dzień 6 stycznia w Ammanie wielkiego wiecu. Omówiona zostanie na nim rezolucja zawierająca apel do króla i rządu, aby publicznie potępił pakt bagdadzki i ogłosili, że Jordania nigdy nie przystąpi do tego bloku.

Inicjatorzy zwołania wiecu zamierzają również wysunąć w rezolucji żądania, aby kraj prowadził niezależną politykę narodową, aby zlikwidowane zostały angielskie bazy wojskowe i wycofane wojska angielskie z Jordanii, aby rząd popierał walkę innych krajów arabskich o umocnienie jedności arabskiej przeciwko imperializmowi.

Wielkie zwycięstwo francuskiej partii komunistycznej

wybrano 544 deputowanych na ogólną liczbę 621 mających zasiadę w parlamencie. Tak więc już pierwsze, częściowe wyniki wyborów wskazywały na wspaniałe zwycięstwo francuskiej komunistów, którzy zdobyli 151 mandatów, pomnażając w ten sposób klub poselski o 53 nowych deputowanych.

Francuska partia komunistyczna uzyskuje w wyborach o ponad 50 proc. więcej mandatów niż w wyborach z 1951 r. zdystansowała znacząco grupę radykałów Mendes France’a, który tak bardzo chełpił się, że jest „inteligentnym reakcjonistą”, daleko w tyle pozostawiła partię socjal-demokratyczną, która odmówiła z nią porozumienia wyborczego, prześlęła o dziesiątki mandatów inne poważne ugrupowania burżuazyjne.

Jest rzeczą nader charakterystyczną, że w francuskich wyborach do Zgromadzenia Narodowego przepadło 100 dotychczasowych deputowanych, przede wszystkim spośród byłych gaulistów, członków katolickiej partii MRP i radykałów. Nie zostali ponownie wybrani tacy skrajni reakcyjniści, jak: Matinaud-Deplat — b. minister spraw wewnętrznych, specjalista od spisów antykomunistycznych, Letourneau — b. minister, zagorzały organizator i rzecznik wojny w Indochinach, generał Billotte, pasjonujący się terrorem w Afryce północnej, gaulista Palewski, mimo że jak nieszczęśliwie głosowali na niego wszyscy drogerzyści, jako na swego najlepszego klienta. Ponadto przepadli w wyborach tacy zagorzali reakcyjniści jak gen. Catroux i Schmittlein.

Wszystcy natomiast przywódcy partii komunistycznej z jej sekretarzem generalnym Maurice Thorezem na

czele zostali ponownie wybrani do Zgromadzenia Narodowego. W ten sposób lud Francji dał wymowną odpowiedź tym, którzy twierdzili, że „z wina rewolucyjnych lat 1789 pozostało w francuskich piwnicach tylko kilka wywieltrzałych butelek”.

Zwycięstwo komunistów nie było łatwe. Sto lat temu pisał Marks: „Widmo komunizmu krąży po Europie”. Ta prawda spędza po dziś dzień sen z oczu francuskiej burżuazji. Partię burżuazyjną uczyniły więc wszystko by ograniczyć możliwości wyborcze komunistów. Im to służyła ordynacja wyborcza. Na burżuazję miały pracować wyborcze koalicje. Burżuazyjna kampania wyborcza na szeroką skalę stosowała frazeologię socjal-demokratyczną i niejednokrotnie próbowała przechwytywać niektóre hasła komunistów.

Kiedy komuniści głosili: „Zmienić radykalnie kierunek polityki francuskiej” Mendes-France krzyczał na tę nutę jeszcze głośniejsze.

Kiedy komuniści nawoływali do Frontu Ludowego, Mendes-France uderzał w podobny ton apelując do Frontu Republikańskiego.

Mendes-France utworzył wspólny front z socjalistami i innymi ugrupowaniami Frontu Republikańskiego. Partia katolicka (MRP) jakkolwiek nie należała do tego ugrupowania (trudno bowiem, aby partia katolicka afiliowała się swym socjaldemokratycznym mariażem), to jednak po cichu MRP popierała SPIO nie wysuwając swych kandydatów w departamentach, gdzie socjaliści mieli za pewnika przewagę. Tak więc reakcja francuska przy montowaniu koalicji wyborczych przeciwko komunistom — tymczasem była ze swych tradycyjnych uprzedzeń.

ADAM STANIEK

O ludzkiej życzliwości

W jednym z pism zamieszczono było podziękowanie dla konduktorki autobusu, która sprzedała „na kredyt” bilet pasażerowi, ponieważ ten zapomniał portmonetki z domu, a przy tym bardzo się spieszył do pracy. „Ludzie, przejdźcie konduktorki godnie jest wyróżnienia” — pisał ów pasażer.

To *prawda, rozczulamy się, gdy zetkniemy się z ludzką życzliwością, uproszczając sobie życie, gdy w jakimś instytucyjnym urzędzie załatwi nam sprawę życzliwie, nie dozwolając nam się, gdy w sklepie ekspedientka z uśmiechem postara się uczynić zadość naszym życzeniom.

Dlaczego tak jest? Dlaczego „ludzka” twarz tak nas wzrusza? Bo życie człowieka to nie jest ciągła walka. Wchodzisz do sklepu, do urzędu, do pracy, a przed tobą stoi człowiek, który chce ci pomóc, który chce ci zrobić przyjemność. To jest ludzka życzliwość. To jest to, co nas najbardziej przyciąga. To jest to, co nas najbardziej wzrusza. To jest to, co nas najbardziej motywuje. To jest to, co nas najbardziej łączy. To jest to, co nas najbardziej czyni ludźmi.

Życzliwość, taka zwykła, codzienna, jest najważniejszą w życiu. To jest to, co nas najbardziej przyciąga. To jest to, co nas najbardziej wzrusza. To jest to, co nas najbardziej motywuje. To jest to, co nas najbardziej łączy. To jest to, co nas najbardziej czyni ludźmi.



Łódzkie Muzeum Sztuki zakupiło niedawno obraz nieznanego malarza weneckiego, malowany na zmurszałej już dziś, lipowej desce. Powstał on prawdopodobnie na początku XV wieku i przedstawia dozę weneckiego M. Steno (1400—1413). Sposób malowania obrazu nasuwa przypuszczenie, że wyszedł on spod pędzla malarza szkoły romańskiej. Ostatecznie rozstrzygnięcie zagadki nastąpi po przeprowadzeniu prac konserwatorskich.

Na zdjęciu: kustosz Muzeum Roman Zrebrowicz omawia ze swymi współpracownikami pochodzenie obrazu.

CAF — fot. Szarfhar

Turyści radzieccy w Krakowie

35-osobowa grupa turystów radzieckich, przybyła do Krakowa 3 stycznia, spędziła w mieście kilka dni. W skład grupy wchodziły osoby różnych zawodów m. in. inżynierowie, koledzy, lekarze, hutnicy — głównie z Chabarowskiej i Władywostoku.

W czasie 3-dniowego pobytu w Krakowie goście radzieccy zwiedzili zabytki kulturalne miasta, zapoznali się z budową Nowej Huty oraz udali się do Oświęcimia.

100 kilometrów dywanów z fektury w Kowarach

Piękny, szlachetny dywan, którego wzór stanowiła dębina liści w jasnym kolorze — 10 metrów i 100 centymetrów — opuścił 4 dni. Wzrostł z rąk Marii Szczepańskiej, producentki szlachetnych dywanów w Kowarach. Jest to dywan jubileuszowy, bowiem dywan poświęca się sobie wszystkim dywanom wyprodukowanym w tej fabryce w ciągu 10 lat powstałaby barwna, puszysta, szeroka wstęga długości 100 kilometrów.

Sprawa nie tylko organizacyjna

Legitymacja partyjna to zaszczytny dowód przynależności do partii. A skoro tak, to stosunek do legitymacji członka lub kandydata świadczy o jego stosunku do partii, o jego dojrzałości politycznej.

Gdy sięgamy pamięcią wstecz, gdy rozmawiamy ze starymi działaczami naszego ruchu robotniczego natrafiamy na wspaniałe przykłady poświęceń i bohaterstwa w imię wielkich celów, których symbolem stała się dziś maleńka legitymacja — starannie i pieczołowicie przechowywany dokument partyjny przez olbrzymią większość członków partii. Ale ogromna większość, to nie znaczy — wszyscy.

W każdym Komitecie powiatowym czy dzielnicowym znajdujemy szereg podań o ponowne wydanie legitymacji. Towarzysze M. po prostu zapomnieli, że nie ma legitymacji — chyba zgubili, lub skradziono mu — sam nie wie. Towarzysze S. z KPZBE legitymacja spaliła się. Towarzysze O. żalują, proszą o wydanie nowej legitymacji. Ale czyż nie jest to dowód, że ich stosunek do partyjnego dokumentu był mniej lub więcej lekceważący?

Spotykamy w życiu inne przykłady, które świadczą o złym, niedogodnym członku partii stosunku do legitymacji. Oto np. tow. Piwowarczyk i Kania z grom. Janowice (pow. Kraków) zatrzymani przez MO legitymowali się dokumentem partyjnym, aby przez to, jak sądzili, „wywrzeć lepsze wrażenie”. Są i takie przykłady, gdy ktoś za surową, bolesną, a czasem też nieuzasadnioną krytykę, uniesiony fałszywą ambicją — kładzie legitymację na stół. Ew. nie tylko „honori” tu gra rolę; czasem są to osobiste korzyści. Np. tow. Gracjan z grom. Krużów (pow. Żywiec) złożył legitymację partyjną, bo nie został wybrany do GRN.

Można również podać wiele przykładów mówiących o niewłaściwym stosunku do legitymacji ze strony kierownictwa organizacji partyjnych oraz wyższych instancji. Jakże często bywa, że organizacja partyjna automatycznie podejmuje decyzję: legitymacji nie ma, a więc wydać nową! I znów automatycznie, bez głębszej analizy instancja ta decyduje o zwrotach...

Gdzie należy szukać źródeł tego stanu rzeczy?

Wydaje się, że jedną z poważnych przyczyn jest zakorzeniony jeszcze tu i ówdzie lekceważący stosunek do spraw organizacyjnych. Istnieje również sztuczne oddzielanie spraw i...

deologicznych, politycznych od organizacyjnych, nie dostrzegając między nimi nierozrwalnego związku. A przecież zasady organizacyjne oparte są na statucie naszej partii i służą realizacji programu partii, a więc naszej wielkiej idei budownictwa socjalistycznego.

Nie wszyscy, niestety, dzielącej partii pojmują w ten sposób sprawy organizacyjne. Wymyślają sobie różne sposoby uniknięcia odpowiedzialności. W większości komitetów powiatowych sprawy ewidencji traktowane są niemal czysto administracyjnie, a instruktor ewidencji — jako urzędnik KP. Na jednej z narad Wydziału Organizacyjnego KW, na której towarzysze z Oświęcimia i Myślenic składali sprawozdanie ze stanu ewidencji partyjnej w Komitecie, sprawy te znalazły nader jasne odbicie. Brakujące akta, niekompletne dokumenty partyjne... I nie tylko to. Szereg przykładów podawanych wtedy przez towarzyszy świadczy o tym, jak ścisły związek mają sprawy organizacyjne z politycznymi — nawet w prowadzeniu ewidencji partyjnej.

Oto np. w KP leży plik uchwał podstawowych organizacji partyjnych o skreśleniu lub usunięciu z partii — a odebranych legitymacji partyjnych przy tym brak. Czy nie zachodzi więc obawa, że legitymacje te mogą być wykorzystywane w celach nie mających niczego wspólnego z dobrem partii? Od kilku miesięcy leży również kilka wypisanych legitymacji kandydatów, których nikt nie odbiera.

Zaniebanie natury organizacyjnej? Niedopatrzenie instruktora od spraw ewidencji? Nie tylko. To poważna sprawa polityczna! Jeden z towarzyszy posługując się przykładem z Nowego Sącza mówił na tej naradzie, co się za taką nieodebraną legitymacją kryje.

— Często instruktorzy — mówił — mierzą efekt swej pracy ilością ludzi przyjętych do partii w rejonie, za którym są odpowiedzialni. A więc nie długofalowa polityczno-świadczająca praca organizacji partyjnej, lecz niekiedy niejednokrotnie namawianie instruktora jest powodem, że ktoś składa podanie o przyjęcie do partii. KP zatwierdza uchwałę organizacji partyjnej w tej sprawie. Instruktor ewidencji wypisuje legitymację partyjną... po której się nikt nie zgłasza. Kandydat — rozmyślił się.

A więc — powtórzmy jeszcze raz — to nie tylko organizacyjna sprawa. Świadczy ona bowiem o złym stylu pracy organizacji partyjnej i komitetu powiatowego przyjmujących i zatwierdzających na kandyda-

tów partii ludzi niedoświadczonych, bez zadania sobie trudu poznania człowieka, zbadania pobudek, jakimi kieruje się zgłaszając swój akces do partii. Oznacza to, że za niedociągnięciem organizacyjnym, które można określić krótko: nie wydano jeszcze wszystkich legitymacji kandydatom — kryje się słabość polityczna i ideologiczna.

Obecna kampania przygotowująca wymianę legitymacji i wprowadzenie jednolitego systemu ewidencji partyjnej, to okres, w którym organizacje i instancje partyjne powinny jak najściślej związać każde organizacyjne posunięcie z wielką polityczną pracą, która pozostawiłaby ślad w życiu całej partii, wzmożeniu jej siły i żywotności, silnie powiąże z masami.

Jak to osiągnąć w praktyce? Wydaje się, że np. sprawdzając legitymację członka lub kandydata partii nie wystarczy sprawdzić, czy opłaca regularnie składki partyjne, lecz zainteresować się, jakie ma zadanie partyjne, jak je wykonuje, a jeśli nie ma go to przydzielić mu zadanie. Warto przy tej okazji ocenić jego postawę, wspólnie przeanalizować pracę zawodową i społeczną, zastanowić się nad tym, czy przodkuje w swym środowisku, jaka jest jego postawa moralna.

Wymiana legitymacji to nie techniczno-organizacyjna sprawa, lecz przede wszystkim zagadnienie stosunku towarzysza do legitymacji, jego znajomości praw i obowiązków statutowych, jego wielkiej odpowiedzialności wypływającej z faktu przynależności do partii — a to już sprawa polityczna, sprawa ideologiczna.

Dlatego też uchwała KC mówi o seminarijnym przeszkoleniu aparatu w dziedzinie metod pracy przygotowawczej do wymiany legitymacji partyjnych. Chodzi jednak o to, by opracować wytyczne organizacyjne, mówiące o metodach pracy szczególną uwagę zwrócić na głęboką treść ideologiczną całej pracy przygotowawczej. Warto, wydaje się, w tym okresie organizować więcej dyskusji ideologicznych, częściej zastanawiać się i mówić choćby w grupach partyjnych o prawach i obowiązkach członka partii, zwrócić szczególną uwagę na znajomość statutu wśród kandydatów partii. Bowiem jedynie ścisły związek pracy organizacyjnej i politycznej może zapewnić dalszy wzrost aktywizacji, samodzielnosti i inicjatywy organizacji partyjnych i każdego członka partii. A o to przecież chodzi w tej wielkiej kampanii.

J. A.



W Chińskiej Republice Ludowej. Na zdjęciu: w kopalni Kallan.

Fot. — CAF

Czego oczekujemy od spółdzielczości pracy w planie 5-letnim

(Przedstawiciel Gazety rozmawia z min. A. Żebrowskim)

Redakcja „Gazety Krakowskiej” zwróciła się do prezesa Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy, tow. Adama Żebrowskiego z prośbą o zapoznanie Czytelników z zadaniami i perspektywami rozwoju spółdzielczości pracy w planie 5-letnim.

— Ogólne założenia wzrostu wskaźników planu rozwoju przewidujemy w planie 5-letnim — o 75 proc. w stosunku do roku 1955 — informuje nas na wstępie rozmowy tow. Żebrowski. — Produkcja i usługi spółdzielczości pracy będą w głównej mierze opierać się na planach terenowych, a więc na planowaniu opartym o realne potrzeby ludności.

— Jednym słowem jak najlepszy konsumpcyjny, jego upełnienie i codzienny pożytek. Ta słuszna zasada niepomyślnie jednak na trudności przy wprowadzaniu w życie. WRN zwłaziła konferencję dla ustalenia planu produkcji na I kwartał. Wynikła na niej poważna różnica zdań między przedstawicielami handlu miejskiego i wiejskiego, a spółdzielczości pracy. Handel nie pokrył zamówień około 90 milionów zł planu wartościowego. Nasuwa się wniosek, jakoby plan wartościowy dla spółdzielczości byłby zbyt wysoki.

— Sprzecznosci tego rodzaju występują nie tylko w WRN, ale i w innych organizacjach. Nie mogą one wynikać z niedostatecznej znajomości potrzeb rynku i zdolności produkcyjnej zakładów. Zadania stojące przed spółdzielczością pracy są do wykonania i to w skali krajowej, jak i województwa krakowskiego. Ich wykonanie zależy od dobrej pracy WZSP i wszystkich spółdzielni. Posiadamy bowiem poważne rezerwy dotychczas nie uruchomione w ludziach, w organizacji produkcyjnej i w niepełnym wykorzystaniu źródeł surowca wrotnego i innych surowców.

— Spółdzielczość pracy ma poważne możliwości w rozwoju przemysłu spożywczego. Należy zatem rozwinąć wiele dziedzin, jak: produkcja konserw warzywno-owocowych, susz owocowy, zbiór runa leśnego i przetworzenie go na soki, przetwory konserwowe. Za wzorem Francji należy rozwinąć produkcję serów koźich i owczych. Spółdzielcy przemysłu spożywczego oparty na miesie króliczym i dziczyźnie ma duże możliwości rozwoju. Dowodem tego są znane w Krakowie doskonałe parówki i kiełbasy spółdzielni przetwórstwa spożywczego. Te produkcje trzeba rozwinąć w całym województwie.

— Dla woj. krakowskiego przewidujemy poza 4-krotnym wzrostem przemysłu spożywczego — dwukrotny wzrost przemysłu materiałów budowlanych. Podobnie wzrasta produkcja przemysłu różnego i wyrobów metalowych oraz elektrycznych. Przewidujemy wzrost o dwa i pół raza przemysłu włókienniczego (włazszca w Zatorze, Ciekwiakach, Dąbrowie Tarnowskiej). Produkcja przemysłu drzewnego wzrośnie o około 65 proc., a odzieżowego o około 42 proc. Przewiduje się poważny rozwój produkcji z mas plastycznych, ze szczególnym uwzględnieniem zabawek i artykułów codziennego użytku z różnych półproduktów jak polistyren i polietylen.

— W naszym województwie posiadamy wiele nowoczesnych spółdzielni wielkiej i średniej wielkości. W Sulkowicach i w Świątkach. Jaką produkcję zdamy tow. ministrowi? To pytanie należy wyrazić, gdyż dotychczasowe asortymenty nie zawsze znajdują zbyt. — Trudności w zbycie produkcji sulkowickiej polegają na wytwarzaniu „czarnych” narzędzi — mało efektywnych. Rynek żąda artykułów solidnie wykonanych i efektywnie wykorzystanych. Sulkowice powinny się wyspecjalizować w produkowaniu narzędzi chirurgicznych, narzędzi specjalnych jak wkręta, klucze itp. Świątki, z chwilą uruchomienia nowych obiektów nie mogą się ograniczyć do produkcji zwykłych kluczy. Odży tam rzucają stare tradycje produkcji żarników specjalnych i skomplikowanych, które by usunęły w zupełności import. — „Gazeta Krakowska” w kilku artykułach wskazywała na konieczność zmiany opency produkcji przemysłu odzieżowego planów wartościowych. Czy przewidziane są tu zmiany zapobiegające i dobru konsumentów i zakładów produkcyjnych?

— Uwagi Gazety są słuszne. Przemysł odzieżowy i odzieżowo-skończony, jako specyficzny powinien być oceniany innymi kryteriami. W tej sprawie rozpatrywane są wnioski zmierzające do przyjęcia jako miernika oceny takich wskaźników, które by zwały na obrzydliwą popularność. Nie wątpię, że coraz częściej będziemy spotykali na krakowskich widowiskach gości z Tarnowa.

Wypada podsumować ten „remanent”. Nie brak w nim niedoborów. Główny z nich to beznosna polityka światłocinna i finansowa w Zakładach Sodowych. Ale „superata” z Tarnowa nastroja optymistycznie. Wbrew sugestiom czynników wojewódzkich, przeformowano tam własną, śmiałą i eksperymentalną koncepcję odzyskania człowieka od knajpy, co na pewno zbliży go do kultury.

A w lesie poladzie do Tarnowa, by w parku zakładowym posłuchać orkiestry detaj grającej w nowej muszli koncertowej.

PAWEŁ DUBIEL

Dziś remanent

tu nie będzie. Trzeba się przemieścić. Ba, żeby było dokąd...

Właśnie, że jest. Przed rokiem prawie pisała „Gazeta” o nie wykorzystanym obiekcie na nowym osiedlu w Borku Fałęckim. Bardziej się w redakcji ucieszyli, gdy przejeżdżał światłem Zakłady Sodowe. Jeszcze więcej cieszyli się mieszkańcy osiedla pracujący w Zakładach Sodowych i innych przedsiębiorstwach.

— Nareszcie będzie coś ciekawego w tym kącie — pomyśleli.

Lecz — na tym się skończyło. Bo „czynnik” w Zakładach postanowił, iż z owego obiektu zrezygnować. Spowodowały egoistyczne względy: co po wydawać pieniądze na świetlicę w osiedlu, w którym mieszka „tylko” kilkadziesiąt rodzin związanych z Zakładami?

Rozwiał się też drugi powód do radości. Aż podskoczyłem, gdy dowiedziałem się, że prawie 8.000 zł otrzymał od Zakładów plastik z prawdziwego zdarzenia za dekorację świetlicy. Była tam kilkunasturowa rzeźba o wymiarach 2 m pt. „Front Narodowy”, było popiersie Mickiewicza, planse na szkiełko. No — pomyślałem sobie — przy najmniej jeden zakład nawijający współpracę z plastikami! Przynajmniej jedna świetlica zakładowa z dobrą dekoracją wnętrza!

I oto „nici” z tej ładnie udekorowanej świetlicy. Gdzieś oni ustawiają dwumetrową rzeźbę, owo popiersie, planse? Było to zrobione dla przestronnego pomieszczenia, z którego zrezygnowano. Teraz plastikowe elementy dekoracyjne czekają kilka lat, aż... Zakłady Sodowe zbu-

dują sobie własny klub fabryczny. Smutny to „kawał”, ale niestety prawdziwy.

Apetyt rośnie

W Zakładach Sodowych wzdychają do takiego domu kultury, jaki mają Zakłady Azotowe w Tarnowie. Tam zaś...

Kierownik Domu Kultury, tow. Skoczylas krzywi się:

— Tych kilka pomieszczeń, cóż to dla tylu zespółów?

W Zakładach Sodowych marzą o własnym funduszu zakładowym, który mają Tarnowskie Zakłady im. Dzierżyńskiego, a w Tarnowie ci z kółka PTTK narzekają — że kilkanaście tysięcy na sprzęt turystyczny i turystyczny to mało; KS „Unia” — że tych kilkadziesiąt tysięcy to tyle, co nic; kierownik Domu Kultury — że to, co dostał, śmiechu warte. Jedni uważają, że za dużo dostali sportowcy, a za mało wydatkują się na imprezy teatralne, kinowe itp. (Rzeczywiście, wydatki na wyścigi do kin i teatrów można śmiało zwiększyć; powołuję się tu na zastrępkę głównego księgowego, ob. Zajac). Inni wolają — i tych jest chyba najwięcej — znaleźć się nawet w WRZZ — że całkowicie niesłusznie wydano prawie 200.000 zł na... restaurację urządzoną w budynku Domu Kultury.

Gdy słyszałem o tym w Krakowie, byłem zdecydowanie przeciw łączeniu kultury i restauracji. Pojechałem do Tarnowa, obejrzałem, przekonałem się. Efekt jest taki, że pracownik obok stółki (i Domu Kultury) ma czysty, gustownie urządzony lokal, w którym po niższych

cenach zje dobry obiad — i wypije wodkę, a jakże. Różnica między innymi ta, że dawniej zalewał się „na trupa” w obłędnej speluncie opodal, a teraz nie, bo:

wystąpił się upiść w lokalu, w którym siedzą i koleżdy, i przelozni. Jeśli się zaleje i narozrabia, na-jazut skrzytykuje i ośmieszę go w całych Zakładach radiowozem.

Jeśli się to powtórzy, Rada Zakładowa zastosuje sankcje do zwolnienia z pracy włącznie, gdyż lokal jest czynny tylko dla pracowników, stanowi ich własność, za ich pieniądze został uruchomiony, toż sami muszą dbać o swoje dobro.

Wydaje mi się, że w Zakładach Azotowych kroczy się właściwą drogą. Nie ma tu obawy przed wieloletnimi czy nawet milionowymi inwestycjami na cele kulturalno-socjalne. Dom wypoczynkowy w Piwnicznej, lokal dla żałogi, muszla koncertowa dla orkiestry świadczą o tym. Trzeba będzie w nowym roku stanowczo więcej wydatkować na ruch turystyczny (młode kółko PTTK ma już całkiem ładny dorobek), a zwłaszcza na wyjazdy do teatrów, opery itd. Cieszą się one przecież olbrzymią popularnością. Nie wątpię, że coraz częściej będziemy spotykali na krakowskich widowiskach gości z Tarnowa.

PAWEŁ DUBIEL

gestie przerwienia tego cięzaru częściowo i na handel przez zmniejszenie marży zarobkowej. To zagadnienie będzie wkrótce rozwiązane.

— Niedawno odbyła się w Krakowie sesja WRN poświęcona zagadnieniom spółdzielczości pracy. Dla lepszej obsługi wsi uchwalono budowę 6 pawilonów, które by skupiały w swych pomieszczeniach różnego rodzaju warsztaty naprawcze. Jakiej pomocy należy się spodziewać z CZSP w urzadzaniu tych pawilonów?

— Zorganizowane i wybudowane pawilony usługowe otrzymają wyposażenie w maszyny i narzędzia. Dla lepszej organizacji usług rozpatrywana jest możliwość wybudowania w Krakowie miejskiego pawilonu usługowego. Typowa dokumentacja techniczna na budowę takich domów jest już w opracowaniu.

— Wobec poważnej sytuacji lokalowej w Krakowie jest projekt przeniesienia wsiu spółdzielni na peryferie miasta. Czy można liczyć na pomoc w tej akcji i w formie budowy baraków?

— System barakowy nie jest odpowiedni do pracy. W opracowaniu CZSP są hale produkcyjne. W niedługim czasie zostanie oddana typowa dokumentacja na budowę tych hal. Naszym zdaniem przeniesienie zakładów wytwórczych z miasta do wsi powinno być wyłącznie tych spółdzielni, których produkcja ze względu na swój charakter nie powinna odbywać się w mieście.

— Rozmieszczenie zgrupowań w spółdzielniach pomocniczych zaprzęga, czy organizacja forma tych spółdzielni będzie utrzymana?

— Spółdzielczość pomocnicza przeszła proces oczyszczania z elementów spekulacyjnych. Przyjmujemy, że obecnie w spółdzielniach pomocniczych znajdują się uczciwi rzemieślnicy, którzy swoją rzetelną pracą i fachową znajomością zawodu będą w pełni służyli społeczeństwu. Spółdzielnie te otrzymają pomoc w zaopatrzeniu, zostaną odczone opieką organizacyjną i kulturalno-oświatową. Szczegółowe instrukcje w tej sprawie ukażą się niebawem. Samorząd tych spółdzielni powinien czuwać nad wychowaniem swych pracowników, zaostriżyć kontrolę działalności spółdzielni, nie dopuścić do powtórzenia się faktów, które miały miejsce w spółdzielczości pomocniczej.

— Dotychczasowy system organizacyjny spółdzielczości opierał się na wieloletnim doświadczeniu. Sesja WRN wykazała również, że WZSP nie jest w stanie opierać wszystkich zagadnień ze względu na scentralizowanie w nim zbyt wielu drobnotypowych spraw. Uchwała sesji proponuje zorganizowanie Miejskiego Związku Spółd. Pracy.

— Reorganizacja obecnego układu organizacyjnego uzależniona jest od uchwały rządu. Uważamy, że generalne założenia reorganizacji z r. 1954 zdają egzamin. Sprawa ewentualnych dalszych przesunów będzie przez nas rozpatrywana w bieżącym roku.

— Dziękuję tow. ministrowi za informację. Jakkolwiek i tymczasem mamy przesłać do państwa „Gazety” spółdzielczości przez naszego wojewodę, twa?

— Wiele twórczych inicjatyw w wytwarzaniu nowych towarów dla ludności, lepszej organizacji pracy i podniesienia poziomu technicznego w spółdzielniach. Spółdzielcy woj. krakowskiego wykonali plan 1955 r. przed terminem. Życzymy im, ażeby plan 1956 r. wykonali szybciej i lepiej we wszystkich jego elementach, by zdobyli sobie coraz więcej zaufania i uznania ludzi pracy. Rozmawiał W. WIERZEWSKI

O usprawnienie walki
z chuligaństwem
drogowym



— Stop! Kontrola drogowa! Już wkrótce kontrole przyjmą najnowocześniejszą broń przeciwko złośliwym kierowcom. Nawet daleko będzie mogło wjechać zdemaskować „drogowego pirata”.

— Stop! Kontrola drogowa! Już wkrótce kontrole przyjmą najnowocześniejszą broń przeciwko złośliwym kierowcom. Nawet daleko będzie mogło wjechać zdemaskować „drogowego pirata”.

— Stop! Kontrola drogowa! Już wkrótce kontrole przyjmą najnowocześniejszą broń przeciwko złośliwym kierowcom. Nawet daleko będzie mogło wjechać zdemaskować „drogowego pirata”.

Co
gdzie
kiedy?

5 stycznia 1956
Czwartek

teatru

SŁOWACKIEGO: „Pierwszy dzień świąt” — godz. 19.15. STARY: „Dom kobiet” — godz. 19.15. — POEZJI: „Małżeństwo” — godz. 19.15. — „Opowieść znowa” — godz. 19.15. — GROTESKA: „Niewiasty” — ETRADA SATYRYCZNA: „Piosenka z moralem” — godz. 19.30. LUDOWY (Nowa Huta): „Kawalerzyści” — godz. 19.30. KOLEJARZA: „Złoty król” — godz. 19.30. — „Złoty król” — godz. 19.30.

kina

Peranki:
APOLLO: „Człowiek na stadionie” — godz. 11. SZUKA: „Młodość Chopina” — godz. 13.

Seanse popołudniowe:
APOLLO: „Zaczarowany rower” — godz. 16. 18. 20. UCIECHA: „Przed południem” — godz. 14. 17. 20. (podwójna cena biletów). WANDA: „Trzykroć” — godz. 15. 18. 21. WARSZAWA: „Irena do domu” — godz. 15. 18. 21. WOLNOŚĆ: „Elżbieta” — godz. 16. 19. 22. „Godziny nadziei” — godz. 16. 19. 22. „Zaczarowany rower” — godz. 16. 19. 22. „Liliom” — godz. 16. 19. 22. — PRZYJAZD: Program dla dzieci — godz. 15. 16. 19. 22. — „Złoty król” — godz. 17. 18. 19. 20.

dzyury

INTERNISTYCZNY: II Klinika Chorób Wewnętrznych AM, ul. Kopernika 15. CHIRURGICZNY: III Klinika Chirurgiczna AM, ul. Prądnicza 37. POŁOŻNICZY: II Klinika Położnicza i Chorób Kobiecych AM, ul. Prądnicza 37.

apteki

Dzielnia 76, Karmelicka 23, Szczepańska 1, Łubicz 7, Długa 88, Krakowska 19, Ródczka 18, Piłsudskiego 27.

Gazeta Krakowska NASZE MIASTO

Kraków powinien mieć swoją „fabrykę warzyw”

W Miejskiej Komisji Planowania Gospodarczego przy Prez. MRN rozważa się projekt oryginalnej inwestycji, prowadzącej do znacznego usprawnienia dostawy warzyw dla Krakowa.

Nie jest tajemnicą, że nasze miasto i jego okolice wykazują swego rodzaju „deficyt” jarzyn. Warzywa, a szczególnie te, które są najbardziej potrzebne, nie są w Krakowie produkowane w ilościach, które byłyby potrzebne do zaspokojenia potrzeb miasta. W Warszawie czy Poznaniu, gdzie jest fabryka warzyw, sytuacja jest zupełnie inna. W Krakowie, gdzie jest fabryka warzyw, sytuacja jest zupełnie inna.

Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie.

Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie.

Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie.

Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie.

Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie.

Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie.

Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie.

Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie.

Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie.

Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie.

Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie.

Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie.

Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie.

Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie.

Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie.

Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie.

Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie.

Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie.

Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie.

Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie.

Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie.

Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie.

Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie.

Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie.

Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie.

Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie.

Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie.

Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie.

Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie.

Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie.

Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie.

Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie.

Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie.

Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie.

Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie.

Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie.

Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie.

Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie.

Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie.

Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie.

Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie.

Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie.

Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie.

Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie. Wskazaliśmy, że fabryka warzyw powinna być zbudowana w Krakowie.

Automatyczna regulacja światłem ruchu ulicznego

Przez 92-98 sekund jarza się światła czerwone i zielone, a przez 12 sekund — żółte, u zbiegu Alei oraz ulic Karmelickiej i 18 Sycznia. Ten sposób określony czas zmiany światła sygnalizacyjnych wynika z tego, iż w tym właśnie punkcie została zainstalowana pierwsza w naszym mieście automatyczne urządzenie świetlne dla regulacji ruchu ulicznego.

Podobne automaty zostały umieszczone w najbliższym czasie w tych wszystkich miejscach, gdzie dotychczas światła były obsługiwane ręcznie. Pierwsze zmechanizowane urządzenie sygnalizacyjne zostało wykonane przez krakowskiego elektryka Michała Terleckiego.

Z obrad plenum KD Zwierzyniec

Przed kilku dniami obradowało plenum Komitetu Dzielnicowego PZER Zwierzyniec. Plenum wysłuchało sprawozdania tow. Mazura, I sekretarza IOP przy Krakowskiej Wytwórni Papierosów, o pracy organizacji partyjnej na terenie zakładu.

W swym sprawozdaniu tow. Mazur omówił dotychczasowe braki i osiągnięcia zakładu. — Członkowie partii w KWP — stwierdził on m. in. — stanowią 31% w stosunku do całej załogi. Zadaniem jest, że jest to poważna siła polityczna zakładu, gdyż większość z nich posiada wieloletnią staż partyjny, duże doświadczenie w pracy politycznej. Cóż z tego, kiedy organizacja partyjna i jej egzekutywa zamiatają mobilizować załogę, zaspalają ją, zajmują się sprawami ubocznymi, nie zaś czysto osobistymi.

Referat i dyskusja wykazały, że tow. Mazur nie umiał pracować z ludźmi, a często zamiast odwoływać się do ich opinii rozstrzygał wiele spraw jednostronnie, apodyktycznie. Zebrania partyjne były nieprzygotowane i nudne, toteż frekwencja nie przekraczała 50 proc. W KWP ważniejsze były czystoformalne rozprawy (i to nawet wśród członków partii), niż sprawa dyskusji nad planem 5-letnim, usprawnienie produkcji, walka o obniżkę kosztów własnych.

Widząc wielkie braki w pracy politycznej organizacji partyjnej przy KWP, plenum postanowiło wyłonić komisję z I sekretarzem KD, tow. Zolnierkiewiczem na czele, dla udzielenia pomocy w ustaleniu pracy partyjnej w zakładzie. Komisja złoży sprawozdanie ze swej działalności w ciągu lutego 1956 r. na plenum KD.

A. G.

Aes

Najlepsi spośród ławników — sędziami

Spółród 16 ławników skierowanych na roczny kurs szkolenia prawniczego przy Sądzie Wojewódzkim w Krakowie, czterech wyróżniających się uczęszczaniem i ocenami, zostali (zgodnie z rozporządzeniem Min. Sprawiedliwości) asesorami sądów powiatowych. Są to: mgr Anna Czortowska, Tadeusz Gaj, Zdzisław Majchrowski oraz Adam Bachurski (korespondent „Gazety Krakowskiej”). Wyświetleniu wyjdą na dalszą naukę do Szkoły im. Duracza w Warszawie, po ukończeniu której mianowani zostaną sędziami zawodowymi.

Przyszłym sędziom składamy serdeczne gratulacje i jesteśmy przekonani, że z równą dotychczasową ofiarnością i poczuciem odpowiedzialności, będą spełniali swe nowe, trudniejsze obowiązki, w młodej kadry ludowego sądownictwa. (A)

KRAKOWSKA Drukarnia Piasowa KRAKÓW, WIELOPOLE 1

M-7-4504

ZAWIADOMIENIE
ZARZĄD SP-NI INWALIDÓW „TWÓRCZOŚĆ” W TARNOWIE
zawiadamia, że z dniem 1 stycznia 1956 r.
SP-NIA INWALIDÓW „TWÓRCZOŚĆ”
w TARNOWIE, pl. KAZIMIERZA 5
zmieniła statut na **Sp-nię Pracy**
zmieniając jednocześnie nazwę i adres na
Sp-nię Pracy Przem. Spożywczego „TWÓRCZOŚĆ”
w TARNOWIE, plac SIENKIEWICZA 3.
Tym samym Sp-nia Pracy Przem. Spożywczego „Twórczość” w Tarnowie, staje się jednorodzinną spółdzielnią branży spożywczej (Wytwórnice Win, Wód Gazowych, Art. Mięsnych).
Sp-nia Inwalidów Konfekcyjno-Odzieżowa
w Tarnowie, plac Sienkiewicza 3
zmieniła swoją nazwę i adres na
Wielobranżowa Spółdzielnia Inwalidów
w TARNOWIE, plac KAZIMIERZA 5
i przejęła od Sp-ni „Twórczość” działy nie spożywcze (Zakład Papierniczy, Szewski, Szycarsko-miślarzski, Wikliniarski, Wytwórnice Lalek).

WPISY NA KURS SAMOCHODOWY I MOTOCYKLOWY
przyjmują
OSRODKI SZKOLENIA MOTOROWEGO
P.Z. MOT: KRAKÓW, Krupnicza 14.
TELEFON 548-92
NOWA HUTA OSIEDLE C-2, bl. 43
(Biurowa P.N.H.)
NAJBLIŻSZY KURS dnia 9 stycznia br.

PRACOWNICY POSZUKIWANI
CHEMIKA z praktyką w analizach nieorganicznych — dobrego organizatora — na stanowisko **KIEROWNIKA LABORATORIUM** poszukuje przedsiębiorstwo państwowe w Krakowie. Zgłoszenia z życiorysem kierownik do Biura Ogłoszeń RSW „Prasa” dla nr K-4178.
2-ich SPAWACZY wysoko wykwalifikowanych do robót spawalniczych sprzętu ciężkiego zatrudni Zarząd Robót Zmechanizowanych Nowa Huta — Bieżące, ul. Kołomyjska. K-18

KALKULATORÓW BUDOWLANYCH BEZCISTÓW oraz **MISTRZÓW BUDOWLANYCH** zatrudni natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Chranowie. Warunki pracy zgodne z Układem Zbiorowym w budownictwie. Zgłoszenia nadsyłać kierownik pisemnie lub zgłaszać się osobiście w Dziale Kadr, Chranów, Al. Lenina 2/4, II. piętro, pokój Nr 40/43. K-14

INŻYNIERÓW ŁADOWYCH do projektowania ukształtowania terenu oraz **KOSZTORYSOWCA** (kalkulatora) do prac drogowych zatrudni od zaraz „Miestoprojekt-Kraków”. Zgłoszenia pisemnie lub osobiście w „Miestoprojekt-Kraków” Dziale Kadr w Krakowie, ul. Krzeszowskiej 36, pokój 128. K-31

DZIEWIARZY z maszynami piaskimi, maszynami „Rekord” — pończoszniczymi oraz stonkarkami do pracy chałupniczej przyjmie Spółdzielnia Pracy „Rzemieślnik” — Kraków, ul. Zwierzyniecka 29. K-48

WORKI JUTOWE
używane, w dobrym stanie
w cenie zł. 9,05 za sztukę
sprzedają
spółdzielniom produkcyjnym, państwowym gospodarstwom rolnym i ewent. powiatowym związkami gminnymi spółdzielni lub spółdzielniom gminnym na ich potrzeby
własne

KRAKOWSKIE ZAKŁADY ETERNITU
KRAKÓW, ul. Zabłocie 37 (tel. 575 56).
Zamówienia składać w 3 egzemplarzach
w Centralnym Zarządzie Przemysłu Izolacyjnego,
CHORZÓW, pl. 1 MAJA 12. K-404

MIEJSKIE PRALNIE W KRAKOWIE
Zawiadamiają, że placówki na terenie m. Krakowa przyjmują **GARDEROBĘ** do czyszczenia i **BIELIZNĘ** do prania
z **2-TYGODNIOWYM TERMINEM WYKONANIA.**
PUNKTY USŁUGOWE: ul. KARMELICKA 68
MAŁY RYNEK 5
przyjmują **BIELIZNĘ POŚCIELOWĄ DO PRANIA**
z **WYKOŃCZENIEM MASZYNOWYM**
po zł. 1,50 za 1 kg. K-4

ZAWIADOMIENIE
Podajemy do wiadomości, że z dniem 1 października 1955 r. nastąpiło połączenie się
SPÓŁDZIELNI PRACY „EMALIOGRAFIA” w Krakowie
ze
SP-NIĄ PRACY DUKARSKO-PIECZĄTKARSKĄ w Krakowie
Połączona Spółdzielnia przyjęła nazwę:
SPÓŁDZIELNIA PRACY „POLIGRAFIKA”
w KRAKOWIE, ul. 1 MAJA 2 — TELEFONY: 571-01, 212-15.
WYKONUJEMY: wszelkiego rodzaju DRUKI AKCYDENSOWE, roboty INTROLIGATORSKIE, ETYKIETY KOLOROWE TŁOCZONE, PIECZĄTKI GUMOWE, METALOWE, GRAWURY na dostarczonym materiale, PRZEPISYWANIE NA MASZYNIE i POWIELANIE — WYPALANIE NAPISÓW EMALIOWANYCH NA SZKLE APTECZNYM.
ZAMÓWIENIA na: druki, roboty introligatorskie, przepisywanie na maszynie i powielanie, wypalanie napisów na szkle aptecznym
przyjmują się
W FUNKCJE PRZYJĘĆ: KRAKÓW, ul. 1 MAJA 2. — Tel. 212-15, 571-01
Zaś na PIECZĄTKI, GRAWURY i ETYKIETY TŁOCZONE
W PUNKTACH PRZYJĘĆ:
Nr 1, KRAKÓW, Senacka 10, tel. 565-17
„ 2, „ 1 Maja 2, tel. 212-15
Nr 3, TARNÓW, Wałowa 33
„ 4, BOCHNIA, Stalina 1, tel. 72.

Unieważnienie pieczęci.
Rada Zakładowa przy PKS
Ekspozycja Mieszana w Oświęcimiu
UNIEWAŻNIA zagubioną
PIECZĄTKĘ
o brzmieniu:
„Rada Zakładowa przy PKS
Ekspozycja w Oświęcimiu”.

Lokale
ZAMIEŃCIE pokój z kuchnią, na 2 lub 3 pokoje z kuchnią, wzdłuż ulicy w Krakowie, w Trzebieży, za podobne w Krakowie. Szerokość do omówienia. Trzebież, ul. Kosciuszki 41, telefon 138. 34-g

Zguby
MROWIEC Aleksander, zgubił legitymację studencką nr 127/M, wydaną przez AGH. 92-g
MARCINKOWSKI Leszek, zam. w Krakowie — zgubił indeks wydany przez AGH. 72-g

Korzysztajcie z REKLAMY TRAMWAJOWEJ
zamówienia przyjmuje
BIURO OGŁOSZEŃ I REKLAM RSW „PRASA”
Kraków, Rynek 46 I p. — tel. 553-40.

„MIASTOPROJEKT-KRAKÓW”
Przedsiębiorstwo Projektowania Budownictwa Miejskiego
w Krakowie, ul. Krzeszowskiej 36
tel. 248-96
zawiadamia, że zgodnie z Uchwałą Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 14 XII 1950 r. dyrektor Przedsiębiorstwa przyjmuje w sprawach skarg, wniosków i zażaleń w każdy WTOREK — w godz. od 12 do 13. K-4011

PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO WYTWÓRNI BILETÓW KOLEJOWYCH
ZAKŁAD nr 2
w KRAKOWIE, ul. BOSACKA 6
podaje do wiadomości, że zgodnie z Uchwałą Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 14 XII 1950 r. w sprawach skarg i zażaleń przyjmuje kierownik Zakładu lub jego zastępca w **PONIEDZIAŁKI** od godziny 14 do 16, II p. pokój nr 98. K-4008

KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBOT TELEKOMUNIKACYJNYCH
w Krakowie, ul. ŁOBZOWSKA 22, blok C
zawiadamia, że dyrektor lub jego zastępca przyjmują w sprawach skarg i zażaleń w każdy **PONIEDZIAŁEK** od godziny 15 do 16 w lokalu biura. — W wypadku, gdy na poniedziałek przypada dzień wolny od pracy, przyjęcia przesuwają się na dzień następny. K-4006

DYREKTOR ZABIERZOWSKIEJ FABRYKI MASZYN
w ZABIERZOWIE K. KRAKOWA
względnie jego zastępca przyjmują interesy w sprawach skarg i zażaleń w każdy **SOBOTĘ** od godziny 11 do 13.

OSTRZEGA SIĘ przed Kupnem MASZYN DO LICZENIA
produkcji radzieckiej, marki „Feliks” nr H-7010 skradzionej w PGZS OŚWIECIM.
w pierwszej połowie grudnia 1955 r.

SAWIEK Janina — zam. w Krakowie, zgubiła książeczkę ubezpieczeniową — oraz asygnowane na węgiel — wydane przez Krakowskie Zakłady Przem. Gumowe. 60. 103-g

ZUWAŁA Kazimiera, zam. w Krakowie, zgubiła książeczkę ubezpieczeniową — oraz asygnowane na węgiel — wydane przez Krakowskie Zakłady Przem. Gumowe. 60. 103-g

Podziękowanie
Podziękowanie Sekcji motorowej Z. S. Start — w Krakowie, za należytą organizację udanej zabawy sylwestrowej w lokalu „Cyganeria” w Krakowie — za drogą serdeczną podziękowania składają — uczestnicy zabawy. 38-g